

Sygn. akt I C 800/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Maciej Plaskacz

Protokolant sekretarz sądowy Karolina Komorowska

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2016 r. w Grudziądzu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) **spółki akcyjnej w S.**

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki R. K. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z następującymi odsetkami:

- ustawowymi od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

- ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki R. K. kwotę 18.824,30 zł (osiemnaście tysięcy osiemset dwadzieścia cztery złote 30/100) tytułem odszkodowania z następującymi odsetkami:

- ustawowymi od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

- ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo o odszkodowanie w pozostałej części;

IV. oddala powództwo o ustalenie, że strona pozwana odpowiada wobec powódki za szkody mogące powstać w przyszłości na skutek zdarzenia z dnia

14 października 2011 r.;

V. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki R. K. kwotę 5.667 zł (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1.950,42 zł (jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt złotych 42/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 800/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 kwietnia 2014 r. (k. 3-5), sprecyzowanym w zakresie roszczenia odsetkowego na rozprawie dnia 1 września 2016 r. (k. 693) powódka R. K. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwoty 35.000 zł, w tym 20.000 zł odszkodowania i 15.000 zł zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. Powódka wyjaśniła, że dochodzi naprawienia szkody i krzywdy, których źródłem było wpadnięcie dnia 14 października 2011 r. do niezabezpieczonego wykopu na terenie robót prowadzonych przez stronę pozwaną.

W odpowiedzi na pozew (k. 137-141) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Zarzuciła powódce niewykazanie żadnej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej opartej na art. 415 k.c. Zaprzeczyła, by wykop był niezabezpieczony, i wskazała, że oświetlenie drogi leżało w kompetencjach zarządcy, tj. Gminy M. G.. Podniosła, że wykonanie prac na odcinku, na którym doszło do zdarzenia, powierzyła M. D., który trudni się prowadzeniem prac budowlanych od 1993 r. Wywiodła stąd, że jej ewentualna odpowiedzialność jest wyłączona na podstawie art. 429 k.c. W dalszej kolejności zakwestionowała rozmiar szkody i krzywdy deklarowane przez powódkę.

Na wniosek strony pozwanej zostali przypozywani M. D. (k. 174) i (...) SA w S. (k. 172).

Pismem z dnia 24 lutego 2016 r. (k. 577-582) (...) spółka akcyjna w S. zgłosiło interwencję uboczną po stronie pozwanej spółki, wnosząc o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Interwenient poparł stanowisko zajęte przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu zwyczajnym.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 23 czerwca 2010 r. Gmina M. G. jako zamawiający i konsorcjum obejmujące (...) sp. z o.o. w L. jako wykonawca zawarli umowę zobowiązującą do wykonania robót budowlanych oznaczonych nazwą „Budowa Trasy Średnicowej Etap II od ul. (...) do ul. (...) w G.”. Dnia 26 lipca 2010 r. Zarząd Dróg Miejskich w G. przekazał konsorcjum plac budowy. Jako kierownika budowy wskazano J. Z..

Dowody:

Umowa z dnia 23 czerwca 2010 r. – k. 415-417

Protokół przekazania placu budowy z dnia 26 lipca 2010 r. – k. 426

Dnia 4 listopada 2010 r. konsorcjum obejmujące (...) sp. z o.o. w L. jako wykonawca i M. D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. D. jako podwykonawca zawarli umowę podwykonawczą, której przedmiotem było wykonanie następujących robót przy realizacji zamówienia budowlanego „Budowa Trasy Średnicowej Etap II od ul. (...) do ul. (...) w G.”: przebudowa napowietrznych linii energetycznych nn i SN, przebudowa i budowa kablowych linii energetycznych nn i SN oraz linii telekomunikacyjnych, montaż sygnalizacji świetlnej skrzyżowań i montaż oświetlenia drogowego. W § 11 ust. 1 umowy wskazano, że odpowiedzialnym kierownikiem budowy wykonawcy jest J. Z..

M. D. ma ponad dwadzieścia lat doświadczenia w budownictwie i jest wysoko oceniany przez kontrahentów.

Dnia 4 stycznia 2011 r. kierownik budowy J. Z. i kierownik robót drogowych P. K. (1) ze strony wykonawcy przekazali podwykonawcy M. D. plac budowy pod wykonanie prac objętych umową podwykonawczą.

Dowody:

Umowa z dnia 4 listopada 2010 r. – k. 147-152

Wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – k. 159

Listy referencyjne – k. 153-157

Protokół z przekazania placu budowy – k. 158-159

Funkcję kierownika budowy pełnił J. Z. zatrudniony przez konsorcjum obejmujące stronę pozwaną.

Z uwagi na specyfikę robót budowlanych i rozległość budowy prowadzonej na odcinku 4 kilometrów plac budowy pozostawał generalnie otwarty.

Dnia 14 października 2011 r. w pobliżu skrzyżowania ul. (...) z ul. (...)

w G. nie było oświetlenia. Ulica była cały czas przejezdna, a przejście chodnikami nie było wyłączone. W tym czasie prace elektryczne i telekomunikacyjne na budowie wykonywał M. D.. Działali tam również inni podwykonawcy wykonujący inne zakresy prac.

Za zabezpieczenie placu budowy odpowiadało konsorcjum i podwykonawcy. Teren był na bieżąco sprawdzany pod kątem zabezpieczeń. Na naradach podkreślano, że zabezpieczenia mają być stosowane na bieżąco, zwłaszcza podczas weekendów.

Dowody:

Zeznanie świadka J. Z. – k. 16-18 akt V Cps 14/15

Zeznanie świadka P. K. (1) – k. 18 akt I Cps 4/15

Zeznanie świadka M. D. – k. 488

Dnia 14 października 2011 r. przed godz. 20 powódka R. K. wracała

ze sklepu. Przed przejściem dla pieszych przez ul. (...) powódka wpadła do niezabezpieczonego wykopu do wysokości ramion. Powódka poczuła ból w stopie, nie mogła samodzielnie wydostać się z wykopu. Na jej wezwania o pomoc zareagował przechodzień T. S., który pomógł jej opuścić wykop, a następnie pomógł jej przemieścić się do mieszkania przy ul. (...), w którym powódka przebywała od września 2011 r.

z chorą matką przechodzącą rehabilitację po operacji kręgosłupa. Z uwagi na pozostawienie matki samej w zamkniętym mieszkaniu powódka nie chciała od razu wzywać pogotowia.

W miejscu zdarzenia było ciemno, a wykop nie był w żaden sposób oświetlony, oznakowany, ogrodzony lub zabezpieczony. Na budowie nie przebywały żadne osoby z nią związane.

Dowody:

Zeznanie powódki przesłuchanej w charakterze strony – k. 625-627

Zeznanie świadka T. S. – k. 206-207

Zeznanie świadka B. K. – k. 207-208

Zdjęcia – k. 18-23

Miejsce prowadzenie robót nie było oznaczone i prawidłowo zabezpieczone ze względu na brak barier ochrony, brak oświetlenia terenu i brak świateł ostrzegawczych.

Dowód:

Pisemna opinia biegłego A. L. – k. 599-602

Po powrocie do mieszkania powódka zadzwoniła na pogotowie. Powódka otrzymała zastrzyk przeciwbólowy i została przewieziona na szpitalny oddział ratunkowy, gdzie po badaniu założono jej opatrunek gipsowy. U powódki rozpoznano złamanie II, III, IV i V palca k. śródstopia prawego oraz złamanie trzonu III k. śródstopia prawego.

Dowody:

Zeznanie powódki przesłuchanej w charakterze strony – k. 625-627

Zaświadczenie lekarskie z dnia 21 sierpnia 2012 r. – k. 40

Zaświadczenie lekarskie z dnia 27 czerwca 2012 r. – k. 41

Powódka miała założony opatrunek gipsowy przez sześć tygodni, przy czym przez dwa tygodnie leżała z nogą w górze. Po zdjęciu gipsu powódka mogła chodzić po mieszkaniu i udawać się na rehabilitację. Jeszcze w lutym 2012 r. powódka utykała, a do kwietnia 2012 r. poruszała się krokiem dostawnym. Powódka przyjmowała leki przeciwobrzękowe i przeciwbólowe. Odczuwała drętwienie ręki, policzka, ucisk na oku, pieczenie i mrowienie okolicy łądźwiowej. Była załamana, martwiła się o siebie i matkę. 5 dni po wypadku matka powódki pojechała na oddział rehabilitacyjny, skąd wróciła w połowie listopada 2011 r.

W styczniu 2012 r. została przyjęta do zakładu opiekuńczego, w którym przebywała aż do śmierci wiosną 2013 r. Powódka martwiła się losem matki, szczególnie w okresie unieruchomienia opatrunkiem gipsowym.

Przez 6 tygodni założenia opatrunku gipsowego powódka korzystała z codziennej pomocy szwagierki B. K. w wymiarze wynoszącym średnio 4,5 godziny dziennie. W późniejszym czasie aż do wyjazdu do sanatorium w S. w lutym 2012 r. powódka korzystała z pomocy w wymiarze ok. 2 godzin dziennie. Po powrocie z tygodniowego pobytu w sanatorium powódka korzystała z pomocy w mniejszym zakresie. Pomocy powódce udzielała regularnie jej szwagierka B. K., a okazjonalnie – koleżanka V. Ś., syn P. K. (2) i bratanek Ł. K..

Koszt 1 godziny usług opiekuńczych świadczonych przez opiekunkę z P. K. P.S.wynosił w okresie od października do grudnia 2011 r. 9,30 zł,
a w pierwszej połowie 2012 r. – 10,10 zł.

Powódka leczyła się w G. u specjalistów z zakresu ortopedii i neurologii. Uczestniczyła w dwóch turnusach rehabilitacyjnych w S. i C., przy czym pierwszy z pobytów była odpłatny, a drugi – częściowo odpłatny.

Dowody:

Zeznanie powódki przesłuchanej w charakterze strony – k. 625-627

Zeznanie świadka B. K. – k. 207-208

Zeznanie świadka V. Ś. – k. 208

Zeznanie świadka P. K. (2) – k. 208-209

Zeznanie świadka Ł. K. – k. 209

Pismo Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w G. z dnia 28 lipca 2016 r. – k. 635

Powódka w dniach 15, 21 i 28 listopada 2011 r. korzystała z taksówek w celu dojazdu do szpitala lub przychodni. Łącznie poniosła na ten cel wydatki w kwocie 34,50 zł. Powódka była również zawożona do jednostek służby zdrowia przez osoby bliskie i znajomych, przy czym przejazdy te miały generalnie charakter grzecznościowy.

Dowody:

Zeznanie powódki przesłuchanej w charakterze strony – k. 625-627

Zeznanie świadka Ł. K. – k. 209

Rachunki taxi – k. 49

Powódka była nauczycielką zawodu, pracowała w medycznej szkole policealnej oraz dodatkowo w (...) Centrum Caritas. Powódka była oddana pracy i czerpała z niej dużą satysfakcję. Prowadziła zajęcia pozalekcyjne i różne akcje, była zaangażowana w promocję szkoły.

Po zdarzeniu powódce brakowało pracy zawodowej, do której wróciła dopiero we wrześniu 2012 r. Do tego czasu powódka nie mogła również prowadzić wcześniejszego, aktywnego trybu życia, w tym jazdy na rowerze, pływania na basenie czy chodzenia z kijkami.

Dowody:

Zeznanie powódki przesłuchanej w charakterze strony – k. 625-627

Zeznanie świadka B. K. – k. 207-208

Zeznanie świadka V. Ś. – k. 208

W okresie od października 2011 r. do lipca 2012 r. powódka otrzymała o 1.386,12 zł mniej wynagrodzenia z tytułu pracy w (...) Centrum Caritas im. Błogosławionej J. niż gdyby w tym czasie świadczyła pracę. Powódka utraciła również zarobki w kwocie 11.634,05 zł z tytułu pracy w charakterze nauczyciela w Medycznej Szkole Policealnej Nr 1 w G.. Utracone zarobki zostały wyliczone jako różnica między sumą umownych wynagrodzeń za okres od 14 października 2011 r. do 12 lipca 2012 r. (tj. okres zwolnienia lekarskiego i świadczenia rehabilitacyjnego) a sumą wypłaconych powódce świadczeń.

Dowody:

Zaświadczenie z dnia 14 września 2012 r. – k. 50-51

Zaświadczenie z dnia 16 stycznia 2013 r. – k. 52

Na skutek zdarzenia z dnia 14 października 2011 r. powódka doznała złamania III kości śródstopia prawego oraz złamania palców drugiego, trzeciego, czwartego i piątego stopy prawej. Na skutek urazu doszło jednocześnie do znacznego nasilenia dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego oraz pogłębienia się niesprawności powódki, co wymagało intensywnego leczenia neurologicznego i rehabilitacyjnego. Leczenie trwało ok. 11 miesięcy i obejmowało sześciotygodniowe unieruchomienie prawej stopy w opatrunku gipsowym. Stopień cierpienia powódki był znaczny. W okresie dwóch miesięcy po urazie, ze względu na unieruchomienie gipsowe stopy i dolegliwości bólowe kręgosłupa powódka wymagała opieki osoby trzeciej w zakresie podstawowych czynności życiowych.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powódki wynosił: 5% ze względu na złamanie III kości śródstopia, 4% ze względu na złamanie palców II, III, IV i V oraz 5% ze względu na pourazowy zespół bólowy kręgosłupa. Ostatni z wymienionych uszczerbków był w połowie spowodowany urazem, a w połowie – wcześniejszą chorobą.

Dowody:

Pisemna opinia biegłego dr n. med. W. W. – k. 441-442

Pisemna opinia uzupełniająca biegłego dr n. med. W. W. –
k. 520

Ustna opinia uzupełniająca biegłego dr n. med. W. W. –
k. 557-558

Dnia 1 czerwca 2012 r. powódka podjęła leczenie psychiatryczne, zgłaszając, że od czasu zdarzenia miewa lęki, boi się wyjść z domu, przejść przez ulicę, nie może spać i odczuwa ogólny niepokój głównie w godzinach wieczornych. Powódka była eksponowana na stres nie tylko z powodu skutków zdarzenia, lecz również choroby matki, która zmarła w 2013 r., a także utraty pracy w 2014 r. Poprawa stanu psychicznego powódki nastąpiła po ok. 2 miesiącach leczenia psychiatrycznego. Stan ten trwał do czasu zadziałania innych stresorów, jak śmierć matki i utrata pracy. Wówczas u powódki miał miejsce epizod depresji. Od 3 kwietnia 2014 r. u powódki nastąpiła częściowa poprawa stanu psychicznego. Nie jest możliwe oddzielenie wpływu poszczególnych wymienionych sytuacji stresowych na stan psychiczny powódki.

W ocenie biegłych psychiatry i psychologa, sytuacja stresowa, jaką był wypadek z dnia 14 października 2011 r., spowodowała powstanie u powódki zaburzeń psychicznych pod postacią zaburzeń lękowych. Ich nasilenie nie było znaczne. Ograniczenie sprawności ruchowej powodowało także poczucie obniżenia własnej sprawności i poczucie zmniejszonej przydatności.

Zaburzenia te częściowo spowodowały nieduże ograniczenia w życiu codziennym i przyczyniły się do nieznacznego pogorszenia stanu zdrowia powódki. Od końca 2014 r. do chwili obecnej stan zdrowia powódki jest stabilny, a dolegliwości nieznaczne, mimo nałożenia się na sytuację stresową, jaką był wypadek, sytuacji stresowej w postaci ciężkiej choroby i śmierci matki oraz otrzymania wypowiedzenia z pracy.

Dowody:

Pisemna opinia wspólna biegłych lek. med. A. G. i B. Ł. – k. 460-464

Pisemna, uzupełniająca opinia wspólna biegłych lek. med. A. G.
i B. Ł. – k. 525-526

Na leki, leczenie i rehabilitację, w tym pobyty w sanatoriach, powódka wydała łącznie 3.491,13 zł.

Dowody:

Faktury i rachunki – k. 14-17, 37-38, 53-57, 60-75, 77-78

Pismem z dnia 22 października 2013 r. powódka wezwała bezskutecznie stronę pozwaną do zapłaty kwoty 50.000 zł, w tym 23.237,13 zł odszkodowania i 26.762,87 zł zadośćuczynienia.

Dowód:

Pismo powódki z dnia 22 października 2013 r. z potwierdzeniem nadania – k. 27-29

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów i zdjęć, opinii biegłych z zakresu ortopedii, psychologii, psychiatrii i budownictwa, zeznań świadków oraz zeznań powódki przesłuchanej w charakterze strony.

Autentyczność dokumentów i zdjęć, z których przeprowadzono dowód i które wymieniono powyżej, nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Czas wykonania zdjęć załączonych do pozwu zostanie szczegółowo omówiony przy okazji omówienia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Sąd odstąpił od stosowania wobec M. D. środków przymusu w celu uzyskania od niego określonych dokumentów, gdyż okoliczności w nich ujęte zostały już wykazane złożoną przez stronę pozwaną umową podwykonawczą i złożoną przez inwestora dokumentacją procesu budowy.

Zeznania świadków zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż były spójne, logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i wzajemnie się uzupełniały.

Opinie biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii stanowiły wartościowy środek dowodowy jako rzetelne, jasne, kategoriyczne i niesprzeczne. Na wniosek powódki (k. 499) opinia została uzupełniona na piśmie (k. 525-526), a na wniosek strony pozwanej (k. 534) – ustnie na rozprawie (k. 556-557). Po uzupełnieniach opinie nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Opinie biegłego z zakresu ortopedii zasługują na podzielenie, gdyż są rzetelne, jasne, kategoriyczne oraz niesprzeczne. Do zarzutów strony pozwanej (k. 466-467) biegły odniósł się w sposób przekonywający w opinii uzupełniającej (k. 520). Określając stopień uszczerbku na zdrowiu biegły posłużył się w sposób prawidłowy tabelą stanowiącą załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 954). W pisemnej opinii uzupełniającej

(k. 525) biegły skorygował ponadto oczywiste omyłki pisarskie, a także wyjaśnił syntetycznie sposób pozyskania informacji potrzebnych do opracowania opinii. W ustnej opinii uzupełniającej (k. 557) biegły obszernie odniósł się do zarzutów strony pozwanej. Wbrew stanowisku strony pozwanej (k. 564) nie było procesowej potrzeby dalszego uzupełniania opinii ani też dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Nie może się ostać podstawowy

z zarzutów sprowadzający się do arbitralności oceny biegłego. Strona pozwana pomija bowiem, że ocena uszczerbku na zdrowiu nie ma charakteru całkowicie ścisłego, a biegły

w ramach wyznaczonych przepisami przywołanego rozporządzenia korzysta z pewnego stopnia uznaniowości. W żadnym wypadku nie można natomiast twierdzić,

by w analizowanej opinii miało to charakter dowolny czy arbitralny. Biegły był przy tym

w stanie trafnie wyjaśnić poczynione wnioski, a ponadto wytłumaczyć relacje między wcześniejszym stanem zdrowia powódki a jej stanem zdrowia istniejącym po wypadku.

Na marginesie należy zauważyć, że strona pozwana nie skorzystała z możliwości zadania biegłemu pytań na rozprawie dnia 26 stycznia 2016 r., o której była prawidłowo zawiadomiona.

Opinię biegłego z zakresu budownictwa należy w pełni podzielić, gdyż jest spójna, logiczna, rzeczowa i kompletna. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o uzupełnienie opinii biegłego, gdyż niezasadność podniesionych zarzutów wynika z innych środków dowodowych. Pochodzenie zdjęć wykopu zostało wyjaśnione w zeznaniach powódki, która wskazała, że zostały one wykonane przez jej syna dwa dni po wypadku. W dzienniku Gazeta (...) z dnia 18 października 2011 r. (4 dni po zdarzeniu; k. 39) ukazało się zdjęcie wykopu, którego wygląd odpowiadał wykopowi widocznemu na zdjęciach złożonych przez powódkę. Dodatkowo, w piśmie z dnia 9 listopada 2011 r. Zarząd Dróg Miejskich

w G. poinformował stronę pozwaną, że po interwencji w dniu

17 października 2011 r. pracownika (...) Pana Ł. C. miejsce wykopów zostało zabezpieczone. Okoliczności te przemawiają za tym, że zdjęcia, na których oparł się biegły, przedstawiają wykop w kształcie istniejącym w chwili zdarzenia. Odnośnie do drugiego z zarzutów strony pozwanej dotyczącego przekazania M. D. planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia należy stwierdzić, że ciężar wykazania tej okoliczności oraz udowodnienia, jakiej treści był plan, spoczywał na stronie pozwanej, a nie powódce. Trudno przy tym ustalić, w jaki sposób biegły miałby się odnieść do tego zarzutu.

Na podstawie art. 299 k.p.c. Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron, gdyż po wyczerpaniu pozostałych środków dowodowych pozostały niewyjaśnione okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym głównie dotyczące przebiegu zdarzenia, wyglądu miejsca zdarzenia w chwili jego wystąpienia oraz skutków zdarzenia dla powódki. Zeznanie powódki zasługiwało zasadniczo na walor wiarygodności, gdyż było logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i znajdowało oparcie w zeznaniach wiarygodnych świadków oraz dokumentach. Na podstawie art. 302 § 1 zd. drugie k.p.c. Sąd odstąpił od przesłuchania strony pozwanej, gdyż prezes zarządu pozwanej spółki – mimo wezwania i pouczenia o skutkach niestawiennictwa – nie stawiał się na posiedzenie dnia 21 lipca 2016 r. wyznaczone na przesłuchanie stron.

Strona pozwana wykonywała jako wykonawca roboty budowlane na ulicy (...)

w G. na podstawie umowy o roboty budowlane zawartej z inwestorem publicznym, przy czym protokolarne przekazanie placu budowy nastąpiło dnia 26 lipca 2010 r. Zgodnie

z art. 652 k.c., jeżeli wykonawca przejął protokolarnie od inwestora teren budowy, ponosi on aż do chwili oddania obiektu odpowiedzialność na zasadach ogólnych za szkody wynikłe na tym terenie. Przytoczony przepis odsyła do ogólnej regulacji odpowiedzialności cywilnej.

W rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność ta może znajdować podstawę w art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Elementem winy jest bezprawność wyrażająca się w naruszeniu przez sprawcę szkody przepisów prawa, zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów. Zgodnie

z dominującą normatywną koncepcją winy, za winę uznaje się ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji. Na stronie pozwanej spoczywał obowiązek należytego zabezpieczenia placu budowy w sposób odpowiadający specyfice wykonywanych w danym momencie robót. Z opinii biegłego z zakresu budownictwa wynika, że w odniesieniu do krytycznego wykopu zabezpieczenie to powinno obejmować bariery ochronne, należyte oświetlenie terenu

i montaż świateł ostrzegawczych, przy czym żaden z tych środków nie został zastosowany. Przyjęta przez stronę pozwaną linia obrony opiera się na odwołaniu do art. 429 k.c., zgodnie

z którym kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Sąd nie neguje, że M. D., którego przedsiębiorstwo wykonało wykop, jest osobą trudniącą się zawodowo wykonywaniem takich czynności. Niemniej jednak, powierzenie mu prac elektrycznych i telekomunikacyjnych oraz związane z tym przekazanie placu budowy M. D. nie zwalnia strony powodowej z obowiązków w zakresie nadzoru nad prawidłowym przebiegiem prac, w tym należywym zabezpieczeniem placu budowy. Generalnie obowiązek taki strona pozwana jako członek konsorcjum przyjęła przez zawarcie umowy o roboty budowlane i przejęcie placu budowy od inwestora w lipcu 2010 r. (art. 652 k.c.). Ze względu na działanie na budowie generalnego wykonawcy i wielu podwykonawców strona pozwana realizowała działania w zakresie koordynacji ich działań, m.in. za pośrednictwem zatrudnionego przez siebie kierownika budowy J. Z.. Na ten aspekt procesu budowlanego wskazał m.in. M. D., który podkreślał, że podczas narad zawsze podkreślano konieczność bieżącego stosowania zabezpieczeń. Należy dodać, że z zeznań tego świadka wynika również, że ogólnym zabezpieczeniem i oznakowaniem placu budowy zajmowała się strona pozwana jako generalny wykonawca. W tym stanie rzeczy nie można uznać, by dalsze przekazanie placu budowy przez stronę pozwaną podwykonawcom całkowicie zwalniało ją z obowiązków

w zakresie zabezpieczenia placu budowy. W realiach niniejszej sprawy obowiązek ten nie był zrealizowany należycie, gdyż przedstawiciele strony pozwanej nie zidentyfikowali i nie zareagowali na pozostawienie wykopu wykonanego przez przedsiębiorstwo (...), a także na brak jakichkolwiek zabezpieczeń czy oznakowania odcinka prac przy ul. (...) w G. dnia 14 października 2011 r. Zaniechanie w tym zakresie trwało przy tym znacznie dłużej niż tylko w dniu wypadku, gdyż oznakowanie wykopu (jedynie w postaci słupka – vide k. 39) pojawiło się dopiero na skutek interwencji pracownika Zarządu Dróg Miejskich z dnia 17 października 2011 r. Opisane zaniechanie przyjmuje postać winy organizacyjnej, gdyż strona pozwana powinna tak zorganizować przebieg robót, by nadzór na zabezpieczeniu placu budowy i usuwanie stwierdzonych uchybień odbywały się efektywnie. Związek przyczynowy między zaniechaniem strony pozwanej a zdarzeniem nie budzi żadnych wątpliwości, gdyż gdyby pozwana spółka należycie realizowała swoje obowiązki

w zakresie nadzoru nad zabezpieczeniem placu budowy, niezabezpieczony wykop zostałby zidentyfikowany i zabezpieczony, a powódka nie wpadłaby do niego.

Zakres obowiązku odszkodowawczego w rozpoznawanej sprawie określa m.in. art. 444 § 1 zd. pierwsze k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl art. 445 § 1 w z zw. z art. 444 § 1 k.c., w tych wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że żądane przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł jest odpowiednie. Czyniąc takie ustalenie, Sąd oparł się na następujących przesłankach. Po pierwsze, bezpośrednie skutki zdarzenia były poważne, gdyż obejmowały złamania III kości śródstopia i czterech palców prawej stopy oraz nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa. Powódka przez okres sześciu tygodni była unieruchomiona opatrunkiem gipsowym, przy czym przez pierwsze dwa tygodnie nie mogła się w ogóle poruszać. Doznane urazy wiązały się również

z dolegliwościami bólowymi, które wymagały przyjmowania środków przeciwbólowych.

Po drugie, zdarzenie doprowadziło u powódki również do zaburzeń psychicznych w postaci zaburzeń lękowych o nieznacznym nasileniu. Po trzecie, od października 2011 r.

do lipca 2012 r. powódka była niezdolna do pracy zawodowej i była zmuszona zrezygnować

z prowadzonego wcześniej aktywnego trybu życia, co wywoływało u niej silne poczucie straty. Po czwarte, powódka odczuwała dyskomfort związany z utratą możliwości pomocy matce, która wówczas przechodziła rehabilitację po operacji i z którą powódka czasowo mieszkała. Po piąte, powódka była zmuszona korzystać z pomocy osób trzecich, a jej samodzielność była czasowo ograniczona. Po szóste, leczenie i rehabilitacja powódki były długotrwałe oraz obejmowały wizyty u lekarzy różnych specjalności, zabiegi rehabilitacyjne w cyklach oraz dwa dłuższe pobyty sanatoryjne. Po siódme, na skutek zdarzenia powódka doznała uszczerbku na zdrowiu wynoszącego ostatecznie 11,5% (po odjęciu 2,5% uszczerbku, który można przypisać wcześniejszej chorobie kręgosłupa).

Z podanych względów, na podstawie art. 445 § 1 w z zw. z art. 444 § 1 i art. 415 k.c., powództwo o zadośćuczynienie zostało uwzględnione w całości, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Oprócz zadośćuczynienia powódka dochodziła trojakiemu rodzajowi kosztów:

(1) wynikających z konieczności korzystania z pomocy osób trzecich, (2) kosztów dojazdów oraz (3) kosztów leczenia. Co do pierwszej grupy kosztów, powódka wg biegłego potrzebowała pomocy osoby trzeciej przez okres dwóch miesięcy. Sąd wziął jednak pod uwagę, że wskazany przez biegłego czas kończył się w połowie grudnia, tj. w okresie świąteczno-zimowym. Uwzględniając szczególne potrzeby związane z początkiem zimy oraz organizacją świąt Bożego Narodzenia, Sąd uznał, że pomoc ta była niezbędna powódce do końca 2011 r. Przez pierwsze sześć tygodni wymiar potrzebnej pomocy wynosił średnio 4,5 godziny dziennie (taką pomoc zapewniała powódce głównie B. K.), a przez kolejne cztery tygodnie – 2 godziny dziennie. Przyjmując stawkę za godzinę usług opiekuńczych podaną przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wynoszącą 9,30 zł, całkowity koszt takich usług w opisanym wymiarze zamyka się w kwocie 2.278,50 zł (6 tygodni * 7 dni * 4,5 godziny/dzień * 9,30 zł/godzinę oraz 4 tygodnie * 7 dni * 2 godziny/dzień *

9,30 zł/godzinę). Należy dodać, że sprawowanie opieki przez osobę bliską nie wyłącza legitymacji powódki do zgłoszenia roszczenia o odszkodowanie z tytułu opieki trzeciej

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 147). Odnośnie do drugiej grupy kosztów, powódka udowodniła jedynie poniesienie kosztów na przejazdy taksówką w łącznej kwocie 34,50 zł. Złożone przez powódkę bilety jednorazowe nie mogą być powiązane z przejazdami, których potrzeba wynikała ze zdarzenia z dnia 14 października 2011 r., a ponadto nie jest możliwe ustalenie na ich podstawie dat przejazdów. W odniesieniu do biletów okresowych trudno zakładać, że wszystkie przejazdy wykonane na ich podstawie stanowiły skutek zdarzenia. Wystawione na nazwisko powódki faktury za paliwo są natomiast datowane na listopad 2011 r., tj. czas, gdy powódka miała jeszcze opatrunek gipsowy i nie mogła prowadzić pojazdu. Z zeznań osoby, która najczęściej przewoziła powódkę – Ł. K. wynika przy tym, że przewozy te odbywały się grzecznościowo i nieodpłatnie. Co do trzeciej grupy kosztów – wydatków na leki, leczenie i rehabilitację, powódka złożyła faktury i rachunki na łączną kwotę 3.491,13 zł. Dokumenty te obejmują towary i usługi wykazujące ścisły związek z usuwaniem skutków zdarzenia z dnia 14 października 2011 r. Sąd pominął jednokrotnie fakturę z dnia 2 listopada 2011 r., gdyż została ona dołączona do pozwu w dwóch egzemplarzach (k. 17 i 59).

W adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 14 października 2011 r. pozostaje również utrata przez powódkę części wynagrodzenia obliczonego jako różnica między wynagrodzeniem należnym na podstawie umów zawartych przez powódkę

a wysokością świadczeń wypłaconych w okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego i świadczenia rehabilitacyjnego. Wskazana kwota została przyjęta na podstawie zaświadczeń pracodawców powódki. Wbrew stanowisku strony pozwanej, niezdolność powódki do pracy miała oczywisty związek z doznanymi urazami i wynikała z początkowego unieruchomienia oraz późniejszej rehabilitacji. Dla przyjęcia takiego związku nie jest przy tym konieczne,

by w decyzjach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wypadek z dnia 14 października 2011 r. był wskazany jako przyczyna niezdolności do pracy, skoro można to ustalić na podstawie innych dowodów.

Suma opisanych uszczerbków w majątku powódki wynosi 18.824,30 zł. Z podanych względów, powództwo o odszkodowanie zostało uwzględnione do tej kwoty, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 444 § 1 w zw. z art. 415 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo o odszkodowanie okazało się bezzasadne i zostało oddalone w punkcie III sentencji wyroku.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 i 482 k.c. Ze względu na bezterminowy charakter roszczeń o zadośćuczynienie i odszkodowanie (art. 455 k.c.) strona pozwana popadła w opóźnienie po upływie terminu określonego w wezwaniu (k. 27), co czyni zasadnym żądanie zasądzenia odsetek od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia zapłaty. Przy formułowaniu sentencji Sąd uwzględnił zmianę stanu prawnego w zakresie regulacji odsetek za opóźnienie dokonaną ze skutkiem od dnia 1 stycznia 2016 r.

W punkcie IV sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo o ustalenie, że strona pozwana odpowiada wobec powódki za szkody mogące powstać w przyszłości na skutek zdarzenia z dnia 14 października 2011 r. Podstawę prawną żądania w tym zakresie stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Biorąc pod uwagę wpływ prawie pięciu lat od zdarzenia oraz zakończenie procesu leczenia doznanych wówczas urazów jak i dolegliwości o charakterze psychicznym, nie jest prawdopodobne,

by w przyszłości ujawniły się jakiegokolwiek nowe, negatywne skutki zdarzenia.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie V sentencji wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 100 zd. drugie k.p.c. Powódka uległa jedynie co do nieznacznego części swojego żądania (ok. 3,4%),

co uzasadnia włożenie na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich poniesionych przez powódkę kosztów. Składają się na nie: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w kwocie 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jedn. tekst:

Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm., w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. poz. 1800), opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.750 zł, opłata skarbową od złożenia dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł oraz zaliczki w łącznej kwocie 1.500 zł, które zostały w całości wykorzystane.

O wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa orzeczono w punkcie VI sentencji wyroku na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia

28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r.,

poz. 623). Na wydatki te składały się wypłacone biegłym wynagrodzenia w wysokości przekraczającej uiszczone w toku procesu zaliczki oraz kwoty wypłacone świadkom tytułem utraconych zarobków (Ł. K., P. K. (2) i P. K. (1)) oraz zwrotu kosztów dojazdu (Ł. K. i P. K. (2)).